



Ziemia LUBLINIECKA

Boronów, Ciasna, Herby, Kochanowice, Koszęcin, Lubliniec, Pawonków, Woźniki

GAZETA POWIATOWA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1641-1935

Nr 7/2012 (104)

130 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Lublińcu

Strażacy OSP w Lublińcu, 22 września br., obchodzili swój jubileusz. Obchody 130-lecia powstania tej formacji rozpoczęły się uroczystą mszą św. w kościele wojskowym odprawioną przez ks. ppłk Jerzego Suheckiego.

dokończenie na str. 3



Zasłużony dla Powiatu Lublinieckiego



Kapituła Powiatu Lublinieckiego już po raz ósmy w swojej historii przyznała wyróżnienie: „Zasłużony dla Powiatu Lublinieckiego”. Nagrodę tę, 16 września br. podczas uroczystości jubileuszowych miasta i Zespołu Szkół nr 1 w Lublińcu - z rąk starosty Joachima Smyły - odebrał Bogusław Hrycyk.

dokończenie na str. 7

Są zmiany w szkole!

Unowocześnienie szkolnictwa zawodowego m.in. poprzez ułatwienie zdobywania kwalifikacji zawodowych przewiduje nowelizacja ustawy o systemie oświaty, która weszła w życie 1 września 2012 r. Przepisy mają ułatwić zdobywanie wykształcenia zawodowego, a także przekwalifikowanie.



dokończenie na str. 2

Turniej Armwrestlingu

Po raz pierwszy na terenie naszego powiatu odbył się Amatorski Turniej Armwrestlingu o Puchar Starosty Lublinieckiego.

Organizatorem zawodów był Lubliniecki Klub Morsa reprezentowany przez Wojciecha Marcinkowskiego i Artura Biłka oraz Anfield Pub reprezentowany przez Sławomira Malinowskiego.



dokończenie na str. 7

Po ślubowaniu

Świątecznym ślubowaniem klasy pierwsze służb państwowych - mundurowych oraz wojskowych, związały swoją przyszłość z Zespołem Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublińcu.

dokończenie na str. 6



Nowy dom

Od 1 października wychowankowie Domu Dziecka w Ciasnej mają nowy dom. Obecnie dzieci mieszkają w trzech komfortowo wyposażonych budynkach znajdujących się w pięknym otoczeniu lublinieckiego parku.

dokończenie na str. 6



Sala, w której dzieci mogą oglądać telewizję, odrabiać lekcje czy korzystać z komputera

Remonty na drogach



Starosta Joachim Smyła i wicestarosta Tadeusz Konina - reprezentując powiat lubliniecki - podpisali porozumienie z województwem śląskim - reprezentowanym przez marszałka Adama Matusiewicz i wice-marszałka Aleksandrę Gajewską - Przydyrę, dotyczące utrzymania dróg wojewódzkich o numerach 905,906,907,908 i 789 na okres kolejnych 3 lat.

Droga pomiędzy Sadowem a Harbułowicami

dokończenie na str. 7

Są zmiany w szkole!

Wprowadzone są zapisy o zdobywaniu konkretnych kwalifikacji wymaganych w zawodach lub do wykonywania konkretnych prac. Zgodnie z ustawą, egzaminy na poszczególne kwalifikacje nie będą przeprowadzane po zakończeniu nauki w szkole, tak jak obecnie jest przeprowadzany egzamin zawodowy, lecz na różnych etapach nauki (np. po pierwszej klasie). W przypadku egzaminu przeprowadzanego w zakresie jednej kwalifikacji uczeń będzie uzyskiwał świadectwo zdobycia tej kwalifikacji, a po zdobyciu wszystkich kwalifikacji wymaganych w danym zawodzie otrzyma potwierdzający to dyplom. Warto podkreślić, że łatwiejsze będzie zdobycie potwierdzenia swoich umiejętności w różnych zawodach. Ponadto egzamin zawodowy będzie przebiegał zawsze z wykonaniem części praktycznej. Zgodnie z założeniami projektowanych zmian dwa sposoby pozyskiwania kwalifikacji zawodowych – edukacja w formach szkolnych oraz pozaszkolnych – powinny zostać zintegrowane. Stanie się to możliwe poprzez stworzenie centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego. W ich skład wchodziłyby czteroletnie technika, trzyletnie zasadnicze szkoły zawodowe, formy kursowe kształcenia praktycznego i ustawicznego, licea dla dorosłych oraz ośrodki przeprowadzania branżowych egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. W centrum możliwe jest nie tylko zdobycie kwalifikacji zawodowych, ale także ich potwierdzenie oraz uzyskanie poradnictwa zawodowego w zakresie możliwości wykorzystania uzyskanych kwalifikacji na rynku pracy. Centrum może organizować kursy doszkalające dla nauczycieli oraz stymulować współpracę między szkołami a pracodawcami w procesie organizacji praktyk zawodowych.

Postępując z duchem reformy szkolnictwa zawodowego, Rada Powiatu w Lublińcu w dniu 25 października przekształciła Zespół Szkół Ogólnokształcących i Medycznych w Lublińcu w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Lublińcu (CKZiU), którego zadania zostały zdefiniowane następująco:

- kształcenie w szkołach dla młodzieży,
- kształcenie w szkołach dla dorosłych,
- organizowanie i prowadzenie praktycznej nauki zawodu, w tym praktyk zawodowych,
- kształcenie w formach pozaszkolnych: kursy z zakresu poszczególnych kwalifikacji zawodowych,
- organizowanie doskonalenia nauczycieli kształcenia zawodowego,
- doszkadzanie teoretyczne młodocianych pracowników,
- przeprowadzanie egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe,
- realizacja zadań z zakresu poradnictwa i doradztwa zawodowego.

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Lublińcu posiada status szkoły publicznej i dzięki temu będzie utrzymywać najwyższe standardy kształcenia oraz będzie realizować nowe podstawy programowe zatwierdzone przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

CKZiU będzie tworzyć nowoczesny ośrodek edukacji dla młodzieży i dorosłych, zapewniający wszechstronne wykształcenie na poziomach ponadgimnazjalnych. Przewiduje się kształcenie młodzieży i dorosłych w różnych formach, zarówno szkolnych, jak i pozaszkolnych.

Szkoły młodzieżowe dzienne:	Szkoły dla dorosłych (szkoła bezpłatna):	Kursy kwalifikacyjne na kwalifikacje wyodrębnione w danym zawodzie (kursy bezpłatne)
1. <i>III Liceum Ogólnokształcące dla młodzieży (klasa medyczno-socjalna)</i>	1. <i>Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych (tryb zaoczny)</i>	
2. <i>Technikum nr 5 (technik geodeta, technik analityk)</i>	2. <i>Policealna Szkoła nr 1 dla dorosłych</i>	
3. <i>Społeczno-Medyczna Szkoła Policealna</i>		

Absolwenci szkoły policealnej oraz absolwenci kursów kwalifikacyjnych na kwalifikacje wyodrębnione w zawodzie mają prawo przystąpić do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe na poziomie technika. Egzaminy organizowane są przez Centralną i Okręgową Komisję Egzaminacyjną i odbywają się w siedzibie szkoły. Nauka na kierunkach proponowanych w szkole policealnej odbywa się w systemie dziennym i zaocznym (zjazdy weekendowe: piątek i sobota) i trwa od 1 roku do 2,5 lat, w zależności od zawodu. Dodatkowym atutem kształcenia jest poznanie przez słuchaczy języka obcego zawodowego, dzięki czemu wzrasta ich atrakcyjność zawodowa, zarówno w kraju, jak i za granicą.



Szkoły Policealne kształcą w zawodach:

Nazwa zawodu	Nazwy kwalifikacji wyodrębnionych w zawodzie	Czas kształcenia
Technik farmaceutyczny	Sporządzanie i wytwarzanie produktów leczniczych oraz prowadzenie obrotu środkami farmaceutycznymi i materiałami medycznymi	2 lata - kształcenie wyłącznie w szkole dla młodzieży
Ratownik medyczny	Wykonywanie medycznych czynności ratunkowych i innych świadczeń opieki zdrowotnej w stanach nagłego zagrożenia zdrowotnego oraz prowadzenie edukacji w tym zakresie	2 lata - kształcenie wyłącznie w szkole dla młodzieży
Dietetyk	Świadczenie usług w zakresie dietetyki	2 lata - kształcenie wyłącznie w szkole dla młodzieży
Technik bezpieczeństwa i higieny pracy	Zarządzanie bezpieczeństwem w środowisku pracy	1,5 roku
Protetyk słuchu	Świadczenie usług medycznych w zakresie protetyki słuchu	2 lata
Asystentka stomatologiczna	Asystowanie lekarzowi dentyście i utrzymanie gabinetu w gotowości do pracy	1 rok - kształcenie wyłącznie w formie stacjonarnej
Technik masażysta	Świadczenie usług w zakresie masażu	2 lata - kształcenie wyłącznie w formie stacjonarnej
Ratownik medyczny	Wykonywanie medycznych czynności ratunkowych i innych świadczeń opieki zdrowotnej w stanach nagłego zagrożenia zdrowotnego oraz prowadzenie edukacji w tym zakresie	2 lata
Opiekunka dziecięca	Świadczenie usług opiekuńczych i wspomagających rozwój dziecka	2 lata - kształcenie wyłącznie w formie stacjonarnej
Terapeuta zajęciowy	Świadczenie usług w zakresie terapii zajęciowej	2 lata - kształcenie w szkole dla młodzieży
Technik geodeta	- Wykonywanie pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych oraz opracowywanie wyników pomiarów - Obsługa geodezyjna inwestycji budowlanych	2 lata
Opiekun osoby starszej	Świadczenie usług opiekuńczo-wspierających osobie starszej	2 lata
Opiekun w domu pomocy społecznej	Świadczenie usług opiekuńczo-wspierających osobie podopiecznej	2 lata
Technik usług kosmetycznych	- Wykonywanie zabiegów kosmetycznych twarzy - Wykonywanie zabiegów kosmetycznych ciała, dłoni i stóp	2 lata
Technik rachunkowości	- Prowadzenie rachunkowości - Rozliczanie wynagrodzeń i danin publicznych	2 lata
Opiekun medyczny	Świadczenie usług opiekuńczych osobie chorej i niesamodzielnej	1 rok
Technik elektroradiolog	Świadczenie usług medycznych w zakresie diagnostyki obrazowej, elektromedycznej i radioterapii	2,5 roku - kształcenie wyłącznie w szkole dla młodzieży
Opiekunka środowiskowa	Świadczenie usług opiekuńczych	1 rok - wymagane wykształcenie średnie
Technik analityk	- Przygotowywanie sprzętu, odczynników chemicznych i próbek do badań analitycznych - Wykonywanie badań analitycznych	Kształcenie na kwalifikacyjnym kursie zawodowym w zakresie kwalifikacji wyodrębnionych w zawodzie
Technik ekonomista	- Planowanie i prowadzenie działalności w organizacji - Prowadzenie rachunkowości	Kształcenie na kwalifikacyjnym kursie zawodowym w zakresie kwalifikacji wyodrębnionych w zawodzie

W bogatej ofercie CKZiU są także (odpłatne) kursy i szkolenia:

- specjalista ds. kadrowo-płacowych
- profesjonalna obsługa sekretariatu
- księgowość komputerowa
- przedstawiciel handlowy – skuteczny negocjator
- prowadzenie komputerowej księgi przychodów i rozchodów
- komputerowa obsługa hurtowni i magazynów
- język angielski w gastronomii
- język niemiecki dla osób wyjeżdżających za granicę
- opiekun osób starszych i niepełnosprawnych
- opiekunka dziecięca

ukończenie na str. 3

- kurs pierwszej pomocy
- kurs komunikowania się z pacjentem
- warunki sanitarne i utrzymania higieny
- prawo medyczne
- pielęgniarstwo w ochronie zdrowia pracujących
- pielęgniarstwo operacyjne
- pielęgniarstwo psychiatryczne
- pielęgniarstwo opieki paliatywnej
- pielęgniarstwo środowiskowe
- pielęgniarstwo opieki długoterminowej
- pielęgniarstwo pediatryczne
- pielęgniarstwo środowiska nauczania i wychowania



Ta różnorodność form kształcenia pozwoli z jednej strony zaspokoić oczekiwania „klientów”, z drugiej strony zaś umożliwi dostosowanie kierunków kształcenia i ich zakresu do potrzeb i wymagań krajowego i europejskiego rynku pracy.

W CKZIU istnieje możliwość zorganizowania bezpłatnych i płatnych kursów kwalifikacyjnych dla danego zawodu zgodnie z zapotrzebowaniem lokalnych przedsiębiorców. Obecnie CKZiU, zgodnie z zapotrzebowaniem lokalnego rynku pracy, proponuje następujące kursy kwalifikacyjne bezpłatne:

- cukiernik
- technik ochrony fizycznej osób i mienia - kwalifikacja ochrona osób i mienia
- kelner
- technik usług kosmetycznych - pierwsza kwalifikacja: wykonywanie zabiegów kosmetycznych twarzy
- krawiec

Wszelkie informacje na stronie www.ckziulubliniec.pl lub www.medyklubliniec.pl

Irena Bonk
p.o. dyrektor CKZiU

130 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Lublińcu

- „Bogu na chwale, ludziom na pożytek”, to właśnie hasło na sztandarach pierwszych Ochotniczych Straży Pożarnych wyznaczało społeczną rolę naszej organizacji – mówił **dh Krzysztof Olczyk**, prezes OSP w Lublińcu.

Następnie strażacy przemaszewali spod kościoła pod budynek Zespołu Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza, gdzie rozpoczęła się część oficjalna uroczystości. Przybliżono historię OSP Lubliniec, zasłużonym strażakom wręczono odznaczenia i jak na urodziny przystało nie zabrakło pamiątkowych podarunków. Po części oficjalnej wszyscy strażacy wysłuchali koncertu zespołu „Wiarus”.



dh Krzysztof Olczyk
prezes OSP w Lublińcu

W związku z Jubileuszem, na wniosek Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa 74 Górnośląskiego Pułku Piechoty”, sztandar OSP Lubliniec został uhonorowany Złotym Medalem „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej”. Ochotnicza Straż Pożarna w Lublińcu została również uhonorowana przez Zarząd Główny Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego medalem XX-lecia Związku.

Bieżąca działalność OSP skupia się na pracy z młodzieżą. W ostatnich latach powstały Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze. Druhny i Druhowie z MDP uczestniczyli w Międzynarodowym Obozie OSP w Helmstedt w Niemczech w 2007 r., a w 2008 w VII Międzynarodowym Obozie MDP w Koszęcinie, którego OSP w Lublińcu było jednym ze współorganizatorów. Działalność MDP Lubliniec została też zauważona przez Zarząd Główny OSP Rzeczypospolitej Polskiej, który zorganizował ogólnopolski konkurs dla drużyn MDP „Najlepsi z najlepszych”, w którym to konkursie drużyna z Lublińca otrzymała wyróżnienie. Z młodzieży MDP powstała drużyna OSP, której członkowie w 2011 r.

zostali skierowani na kurs I i II stopnia strażaka. Obecnie OSP Lubliniec liczy 43 czynnych członków, a na stanie jednostki znajduje się wiele specjalistycznego sprzętu, który służy do ratowania mienia i ludzi podczas klęsk żywiołowych.



(KA)

Zespół „Wiarus” z gośćmi uroczystości

Skład Zarządu OSP w 2012 r.:

Prezes – dh Krzysztof Olczyk
V-prezes Komendant Miejski OSP
– dh Mirosław Gałuszkiewicz
V-prezes – dh Jan Malitowski
Skarbnik – Agnieszka Gałuszkiewicz

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący – Marian Jasnos
Z-ca przewodniczącego – Mateusz Garus
Członek – Michał Wichary

Medale i odznaczenia otrzymali:

SREBRNE MEDALE „ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA”

Grzegorz Płonka
Grzegorz Węgrzyński
Marian Berbesz

ODZNAKI „STRAŻAK WZOROWY”

Mateusz Garus
Mateusz Kmieć
Michał Wichary

BRAZOWE MEDALE „ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA”

Jan Brzeziński
Mirosław Kowalik
Jerzy Serafin

SREBRNE ODZNAKI „MDP”

Artur Maniura
Kamil Matuszek
Bartłomiej Molenda
Łukasz Łopata
Robert Lancman
Zbigniew Olech
Piotr Sikora
Kamil Stodczyk

ODZNAKI „ZA WYSŁUGĘ LAT”

50 LAT

Piotr Strugacz
Walenty Janik

40 LAT

Franciszek Strzoda
Marian Malitowski
Marian Jasnos

35 LAT

Jan Malitowski

20 LAT

Helena Piecuch
Marian Famała

Lubliniecki Klub Skata na Mistrzostwach Świata

Drużyna skata sportowego z Lublińca reprezentowała nasz powiat na Mistrzostwach Świata w Karpaczu, w których rywalizowało 784 zawodników z 22 państw. Członkowie Klubu Skata Sportowego z Lublińca zmierzali się więc z najlepszymi zawodnikami świata i zdobyli następujące lokaty: Piotr Koziorowski – 211 miejsce, Marian Koziorowski – 260 miejsce, Bernard Wodniok – 554 miejsce i Andrzej Szimber – 632 miejsce. Marian Koziorowski w piątym dniu zawodów zdobył 4986 punktów i był najlepszym zawodnikiem w tym dniu.



(red.)

Język angielski dla seniorów

Z inicjatywy przewodniczącej Komisji Edukacji Rady Powiatu Anity Naczyńskiej w Domu Pomocy Społecznej „Dom Kombatanta” w Lublińcu prowadzone są lekcje języka angielskiego. Spotkania odbywają się co tydzień i dzięki temu, iż prowadzone są w sposób ciekawy i wykorzystujący elementy zabawy, cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Nabyte umiejętności niektórzy wykorzystują na co dzień pozdrawiając się słowami: „good morning”, czy „how do you do?”. Uczestnictwo w zajęciach jest bezpłatne. Życzymy kursantom i nauczycielom wytrwałości! „Good luck!”.



(red.)

Naszym celem był Elbrus

Z górami to jest tak, że człowiek albo się w nich zakocha bez opamiętania, albo będzie je omijał szerokim łukiem. W naszym przypadku padło na ten pierwszy wariant. I trzeba przyznać, że zakochaliśmy się po uszy. Dopiero co zeszedliśmy z Mont Blanc, a już na horyzoncie pojawił się następny cel: Elbrus. Elbrus to pierwsza góra w projekcie Klubu "8x5000 czyli Kaukaskie Piątki". Przygotowania do wyprawy szły pełną parą, skupiliśmy się na uzupełnieniu ekwipunku i poszukiwaniu sponsorów. To właśnie dzięki wsparciu życzliwych nam osób udało się zorganizować tę wyprawę i dziś możemy podzielić się z wami jej przebiegiem oraz towarzyszącymi nam emocjami.

Droga na szczyt wiedzie przez tory. 29.07.2012

Dzień startu. O 7⁰⁰ wszyscy spotkaliśmy się na Dworcu Głównym we Wrocławiu, skąd udaliśmy się w jedenastogodzinną podróż na południe Polski. Przemyśl przywitał nas piękną pogodą. Do odjazdu pociągu do Kijowa pozostała jeszcze godzina, więc w pobliskiej restauracji zjedliśmy obiad - pyszne, ciepłe i sycające pierogi. Po powrocie na dworzec okazało się, że aby wsiąść do pociągu musimy przejść przez terminal odprawy międzynarodowej. Do zakończenia odprawy zostało pół godziny, a wszystkie drzwi były już zamknięte. Zdenerwowani desperacko szukaliśmy choćby dziury w płocie, która umożliwiłaby nam dostanie się na peron. W końcu jeden ze strażników poinformował nas, że odprawa już dawno się skończyła. Byliśmy przerażeni. Po usilnych prośbach strażnik skontaktował się ze swoim kierownikiem, który jak tylko dowiedział się, że mamy polskie paszporty oraz bilety pozwolił nam wejść. Dzięki Bogu dalsza droga przebiegła bez problemów.

30.07.2012 - Po sześciu godzinach dotarliśmy do Kijowa. Żar lał się z nieba. Rozpoczęliśmy zwiedzanie. Niesamowite wrażenie zrobił na nas widok na panoramę stolicy znad wysokiego brzegu Dniepru. Zmęczeni zwiedzaniem udaliśmy się na dworzec. Był to początek 28 - godzinnej podróży w głąb Ukrainy.

31.07.2012 - Jedziemy, jedziemy i końca nie widać. Czas niemiłosiernie się dłużył, słońce wciąż nam doskwierało, ale nikt nie marudził. Świadomość celu podróży dodawała nam sił... Nad ranem dojechaliśmy do Dniepropietrowska.

01.08.2012 - 1 sierpnia dotarliśmy do Azau gdzie załatwiliśmy wszystkie formalności. Śmiało mogliśmy rozpocząć swoją drogę na szczyt.

Kolejny dzień aklimatyzacyjny. Pierwszy obóz rozbiliśmy na wysokości 3900 m n.p.m. Następnego dnia doszliśmy na 4200 m n.p.m. i rozbiliśmy namioty. Po odpoczynku postanowiliśmy, że dojdziemy do Skał Pastuchowa na 4800 m małej wysepki skalnej na olbrzymim lodowcu Elbrusa. Zaczynamy odczuwać wpływ wysokości. Pogoda nas za bardzo nie rozpieszcza, znów wieje i nic nie widać. Inwentaryzacja bagaży, co niepotrzebne zostaje. Lżejszy plecak, lżej się idzie. Ostatni raz korzystamy z cywilizowanej ubikacji. Na miejsce II obozu ma nas dowieźć kolejką górską, ani mi, ani Wojtkowi nie podoba się ten pomysł, chcieliśmy wejść o własnych siłach. Docieramy na miejsce.

05.08.2012 - Podjęliśmy próbę ataku na szczyt. Do Skał Pastuchowa dochodzimy na wschód słońca. Tu dopada nas przeraźliwy i zimny wiatr. Z trudem utrzymując się na nogach robimy parę zdjęć. Do szczytu mamy jeszcze tylko 800 metrów. Wiatr uniemożliwił nam wspinaczkę. Zmęczeni wróciliśmy do namiotów.

08.08.2012 - Budzik dzwoni równo o północy. Budzimy się ze świadomością, że w Polsce jest dopiero 22 i wszyscy powoli będą kłaść się spać. A my? My musimy wyjść w środku nocy. Wojtek był bardzo podekscytowany. Zbudził mnie słowami:

-Paweł! Wstawaj! Wychodzimy! No dawaj, dawaj! Wstawaj!

Jego ekscytacja i entuzjazm udzieliły się także mnie. Mimo, że do wyjścia mieliśmy prawie godzinę czasu, Wojtek szybko się ubrał i wyszedł z namiotu. O godzinie 1⁰⁰ zaczęliśmy podchodzić. Do przodu wyrwał Wojtek i Grzegorz. Szli naprawdę szybko i po godzinie marszu byli daleko przede mną. Gdy doszedłem jednak do Skał Pastuchowa Wojtek i Grzegorz byli już wysoko, mniej więcej w miejscu, do którego doszliśmy poprzednim razem z Wojtkiem. Ja na chwilę schowałem się za dużym kamieniem, aby ochronić się od wiatru. Napilem się herbaty i ruszyłem dalej. W międzyczasie pod skały podjechał ratrak i wysadził grupę ludzi. Szli jakieś 20 metrów za mną. W ciągu drogi kilkukrotnie chciało mi się wymiotować, bo odbijał mi się wczorajszy liofilizat. Szedłem z tą grupą przez większość trawersu. Raz ja byłem z przodu, później oni mnie wyprzedzali i tak w kółko. Wyciągnąłem aparat. Zza chmur wyłonił się piękny widok. Gdy byłem niedaleko przełęczy zaczęło dość mocno wiać. Warunki pogodowe się pogorszyły. Trójka schodzących ratowników ostrzegła mnie, że na górze jest bardzo niebezpiecznie. Szedłem bardzo powoli, co chwile zatrzymując się i łapiąc oddech. Po krótkiej chwili zauważyłem Wojtkę i Grzegorza schodzących z góry. Powiedziałem chłopakom, że idę sam. Najbardziej nienormalna w świecie dróżka - taki niekończący się trawers i mijane jeden za drugim...za siódmym...za trzydziestym...cholerne trasery. Wiatr nie ustępował. Po ok. 15 minutach zauważyłem górkę o wysokości 3 metrów. Zacząłem wspinaczkę na nią na czworaka. Gdy wyrzałem na szczyt górkę zobaczyłem charakterystyczny kamień, który jest na szczycie. W mojej głowie kłębiła się myśl: „Udało się. Teraz tylko kilka zdjęć i schodzę. Boże daj mi zejść!”. 7 sierpnia o godzinie 7.08 czasu polskiego stanąłem na szczycie zachodniego wierzchołka Elbrusa. Jak najszybciej schodzę, bo pogoda była już fatalna. Znowu kierowałem się od tyczki do tyczki. Wiatr ciągle przybierał na sile. Pod koniec wywłaszczenia spotkałem kilku ludzi, którzy złożonymi rękami wyciągniętymi ku górze gratulowali mi wejścia. Postanowiłem założyć gogle. Miały żółte szybki więc nie było widać różnicy między śniegiem a mgłą. Po prostu jedna wielka biel. Zrobiłem kilka kroków i spadam... czuję, że spadam! Po chwili jednak zatrzymuję się w śniegu. Spadłem jakieś 3 m. Znowu schodzę, tym razem uważniej stawiając kroki. Kilkukrotnie się przewracam. Idę, ciągle idę. Od tyczki do tyczki. W pewnym momencie kończy się ślad. Nie widzę ani tyczki, ani śladów ścieżki. Zaczynam się bać. „Żebym przypadkiem nie zgubił się na 140 km² lodowca”- myślę. Schodzę dalej. Po chwili do mych uszu dobiega muzyka, która bardzo ładnie brzmiała. Pomyślałem, że być może to muzyka ze schronu, który miał się znajdować na przełęczy. Schodziłem i co jakiś czas gubiłem tyczki. Musiałem się zatrzymać. Byłem potwornie zmęczony i nie miałem siły iść dalej. Chciałem usiąść. Chciało mi się płakać, bo nie miałem już sił. Wyciągnąłem termos, żel energetyczny i po chwili mogłem iść dalej. Po kilkunastu minutach marszu wiatr słabnął, a z mgły wyłoniła się trasa. Nie byłem już sam. Szedł ze mną Wojtek. Cały czas powoli schodziliśmy. Poniżej Skał Pastuchowa pogoda była bardzo przyjemna. W promieniach słońca dotarliśmy do Grzegorza, Adama i Kuby. Pogratulowali nam wejścia. Po krótkiej relacji, zrobiliśmy pamiątkowe fotografie i poszliśmy się pakować. Po kilku godzinach znaleźliśmy się w Azau. Stąd starą i rozklekotaną łąką dotarliśmy do Wód Mineralnych. Tam złapaliśmy pociąg do Rostowa nad Donem. Stamtąd pociągiem już do Lwowa. Ze Lwowa złapaliśmy taksówkę do Medyki i pieszo przeszliśmy do Polski. Odebrał nas mój tata. Chłopaków odwieźliśmy na dworzec do Przemyśla. Tam się pożegnaliśmy i tak skończyła się ta niezapomniana przygoda. Pozostały wspomnienia, zdjęcia i miłość... Miłość do gór. Miłość, która nie skończy się nigdy.

Paweł Cyrułik



Paweł Cyrułik – student Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Studiuje na dwóch kierunkach: wychowanie fizyczne oraz turystyka i rekreacja. Członek Klubu Górskiego „OLIMP” przy AWF we Wrocławiu. Pochodzi z Herbów i jest silnie związany z Powiatem Lublińskim. Już od dziecka jego pasją są góry. Jednak to na studiach ta pasja zaczęła się coraz bardziej rozwijać. Do tej pory największym jego sukcesem jest zdobycie 3 szczytów zaliczanych do „Korony Ziemi” – Mont Blanc (4810 m n.p.m.), Elbrus (5642 m n.p.m) oraz Kilimanjaro (5895 m n.p.m). Dodatkowo dwukrotnie zdobył Wildspitze oraz 8 innych trzytysięczników. Jest absolwentem kursu wspinaczki skalnej. Amatorsko zajmuje się również fotografią.



SPONSORZY



PATRONAT HONOROWY



PATRONAT MEDIALNY



DZIESIĄTA PODRÓŻ ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA „ŚLĄSK” DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH



25 października artyści chóru, baletu i orkiestry Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny rozpoczynają podróż do Stanów Zjednoczonych, w ramach inauguracji obchodów Jubileuszu 60 - lecia Zespołu. Podczas trasy koncertowej odwiedzą sześć stanów: Ohio, Illinois, Michigan, Pensylwanię, New Jersey i Connecticut. Koncerty odbędą się w miastach: Chicago, Detroit, Cleveland, Pittsburgh, Youngstown, Philadelphia, New Britain, i Stamford. Powrót do Polski przewidziano na dzień 5 listopada.

„Śląsk” pojedzie do Stanów Zjednoczonych z repertuarem ludowo - narodowym. W dwuczęściowym programie znalazły się opracowania muzyczne Stanisława Hadyny, Wojciecha Kilara i Ireneusza Łojewskiego oraz choreografie Elwiry Kamińskiej, Juraja Kubanki, Władysława Stefanika, Michała Jarczyka. Amerykańska publiczność będzie miała okazję ponownie usłyszeć największe przeboje Zespołu „Śląsk”, m.in.: „Karolinke”, „Sza dziewczeczka”, „Głęboka studzienka”, „Hej, te nasze góry”. Nie zabraknie także popisowych utworów baletowych: tańców górali podhalańskich, tańca chustkowego, „Szot Madziar”, tańców rzeszowskich oraz tańców narodowych: poloneza, mazura, kujawiaka, oberka i krakowiaka. Specjalnie dla widzów za Oceanem Zespół przygotował także pieśń pt. „America the Beautiful”, która obok hymnu Stanów Zjednoczonych jest stałym elementem tamtejszych uroczystości patriotycznych.

Tegoroczna, jesienna trasa koncertowa jest już dziesiątą podróżą Zespołu „Śląsk” na kontynent amerykański. Po raz pierwszy publiczność za Oceanem zobaczyła polskie tańce i pieśni w wykonaniu artystów z Koszęcina w 1959 roku. W swojej 60 - letniej historii Zespół koncertował w Stanach Zjednoczonych w 1974, 1978, 1985, 1989, 1998, 2004, 2005, 2008. Ostatni pobyt w Ameryce miał szczególny wymiar, artyści spędzili wówczas Boże Narodzenie z Polonią w Teksasie. Trasa koncertowa z repertuarem kołędowym była bowiem realizowana pod koniec grudnia.

W ramach Jubileuszu 60 - lecia Zespołu „Śląsk” powróci za Ocean wiosną 2013 roku. Będzie koncertował w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Honorowy Patronat nad trasą koncertową jak i całym Jubileuszem Zespołu, objął Prezydent RP Bronisław Komorowski oraz Marszałek Województwa Śląskiego Adam Matusiewicz.

Agnieszka Kukuła

Integracja i Tolerancja

Niepełnosprawni i sprawni, młodzież i dorośli - wszyscy razem ramię w ramię - w dniu 21 września - bawili się na spotkaniu integracyjnym w Kochanowicach.

Po raz pierwszy od czterdziestu lat na terenie tej gminy odbyło się wydarzenie umożliwiające niepełnosprawnym wspólną zabawę oraz zaprezentowanie swoich umiejętności. Około 170 występujących, a w sumie blisko 400 uczestników imprezy - tych sprawnych i tych mniej sprawnych - bawiło się wspólnie, chociaż na chwilę zapominając o swych problemach.

Organizatorem przedsięwzięcia było Stowarzyszenie „Purpurowe Serce”, które od 21 lat zajmuje się pomocą dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej, rozbudzając w nich optymizm i chęć do życia.

Starania członków stowarzyszenia są wysoko oceniane przez Krajowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej, a prezes stowarzyszenia - Marian Jończak - jest dumnym posiadaczem statuetki „Serce na Dłoni”, jako jedna z 15 uhonorowanych nią dotychczas osób w Europie.

(red.)



Goście z Ukrainy

Przedstawiciele Straży Pożarnej z Tarnopola, 5 października 2012 r., odwiedzili Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Lublińcu. Sześciuosobowa delegacja z Ukrainy z obwodu tarnopolskiego przyjechała na zaproszenie Komendy Wojewódzkiej PSP w Katowicach, z którą współpracuje.

W trakcie wizyty zaprezentowano gościom, jak funkcjonuje w naszym powiecie Krajowy System Ratowniczo - Gaśniczy. Strażacy obejrzeni nowo wybudowany obiekt Komendy Powiatowej PSP, zapoznali się ze sprzętem będącym na wyposażeniu Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej. Pod względem struktury organizacyjnej nasze komendy są bardzo podobne, jednak wyposażenie lublinieckiej PSP jest zdecydowanie lepsze.

W ramach zaprezentowania naszego miasta i okolic strażacy z Ukrainy zwiedzili Muzeum im. Edyty Stein w Lublińcu, siedzibę Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” oraz Dom Pracy Twórczej w Koszęcinie. Delegacja strażaków była pod wrażeniem miejsc, które przybliżają historię i kulturę naszego regionu. Pod koniec wizyty goście z Ukrainy udali się do Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Koszęcinie, gdzie obejrzeni nowy samochód ratowniczo - gaśniczy będący na wyposażeniu jednostki, zapoznali się też z systemem alarmowania oraz z systemem ifex.

(red.)



Spotkanie w Turcji

U wielu pierwszy pobyt w Turcji powoduje zachwyt nad egzotyką, krajobrazem, zapachami, muzyką i mentalnością gospodarzy. Pośród wielu miejsc, jakie ten piękny kraj ma do zaoferowania jest Cesme - kurort położony 85 km na zachód od Izmiru. Usytuowany na półwyspie o takiej samej nazwie, będącym zachodnią częścią półwyspu Karaburun. Jego nazwa oznacza „fontannę” lub „źródło wodne”, a na turystów czekają tu piękne, piaszczyste plaże i przejrzyste morze. To właśnie w Cesme odbyło się pierwsze spotkanie partnerów projektu Comenius w jakim bierze udział Zespół Szkół nr 1 w Lublińcu. W projekcie o tytule: „Six Languages-One Aim: Live, Learn and Teach Natural and Cultural Heritage” oprócz szkoły z Polski i Turcji uczestniczą nauczyciele i uczniowie z Włoch, Francji i Hiszpanii. Spotkanie, które miało na celu omówienie projektu oraz zaplanowanie działań na 2 lata jego trwania stało się szansą na poznanie innej kultury, tradycji oraz gościnności naszych gospodarzy. Kolejna wizyta zaplanowana na listopad 2012 w Hiszpanii będzie już wyjazdem z uczniami, którzy będą mieli okazję poznać swoich rówieśników z Teneryfy i razem z nimi pracować nad projektem, którego celem jest pokazanie dziedzictwa kulturalnego i naturalnego krajów partnerskich.



Katarzyna Bugno



Powiatowy Urząd Pracy w Lublińcu w roku 2012 w ramach projektu systemowego pn. „Idziemy naprzód - aktywizacja bezrobotnych w powiecie lublinieckim” realizowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego Program Operacyjny Kapitał Ludzki Poddziałanie 6.1.3 pozyskał kwotę 1.096.200 zł przeznaczoną na aktywizację osób bezrobotnych zarejestrowanych w tut. urzędzie.

Pozwoliło to na zorganizowanie 50 sześciomiesięcznych staży dla osób w szczególnej sytuacji na rynku pracy, m.in. osób w wieku do 25 roku życia, osób po 50 roku życia, osób długotrwale bezrobotnych, a także osób zamieszkujących tereny wiejskie. Umożliwiło także udzielenie 30 osobom jednorazowych środków na rozpoczęcie działalności gospodarczej. W ramach projektu dla 55 osób zorganizowano następujące szkolenia: Kierowca wózków jezdniowych, Spawanie metodami TIG-MAG, Bukiewicz-florysta oraz Operator koparko-ładowarki.

Ponadto uczestnikom projektu zostało zapewnione poradnictwo zawodowe prowadzone przez doradców zawodowych oraz tworzenie Indywidualnych Planów Działania. Reasumując powyższe w ramach projektu objęto wsparciem łącznie 135 osób bezrobotnych.

(red.)

Nowy dom

-Decyzję o przeprowadzce i utworzeniu trzech odrębnych placówek opiekuńczo-wychowawczych Rada Powiatu podjęła w związku z wejściem w życie nowej ustawy o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej, która obliżyje do tego, by w takich placówkach nie przebywało więcej niż 14 wychowanków. Poza tym uważamy, iż przeniesienie dzieci do tych domów zapewni im o wiele wyższy komfort przebywania w takiej placówce. Chcieliśmy żeby nowe miejsce stało się chociaż namiastką domu rodzinnego. Zrobiliśmy wszystko, żeby właśnie tak było ono postrzegane przez przebywające tu dzieci - mówił **Tadeusz Konina**, wicestarosta lubliniecki.



Domy znajdują się na ogrodzonym terenie lublinieckiego parku

Zmiana na lepsze

Warunki do życia, nauki i rozwoju, w porównaniu z poprzednią siedzibą, która mieściła się w Ciasnej, są nieporównywalnie lepsze. Domy znajdują się na ogrodzonym terenie lublinieckiego parku. W każdym z nich znajduje się dobrze wyposażona kuchnia, dwie łazienki, suszarnia, sala, w której można oglądać telewizję, odrabiać lekcje czy korzystać z komputera. Dzieci mieszkają w pomalowanych na pastelowo 2 - osobowych pokojach. Pod nadzorem opiekunów przygotowują posiłki, piorą, prasują, uczą się wykonywania podstawowych czynności życia codziennego, z którymi będą musiały się zmierzyć po opuszczeniu placówki. W każdym z trzech domów - będących osobnymi placówkami opiekuńczo - wychowawczymi - mieszka 10-ciu dzieci. Obsługą administracyjno-finansową zajmuje się Centrum Administracyjne, czyli personel zarządzający placówką z dawnego Domu Dziecka w Ciasnej. Obecnie w budynku Centrum Administracyjnego trwa remont pomieszczeń biurowych, przygotowawana jest również sala, którą wychowankowie będą mogli wykorzystywać na spotkania integracyjne, wspólne gry i zabawy. W przyziemiu tego budynku uruchomiona została też część rekreacyjna, w skład której wchodzi sauna, basen z hydromasażem i zapleczem sanitarnym.

Wykwalifikowany personel

Godnym uwagi jest fakt, iż prawie wszyscy pracownicy z poprzedniej placówki w Ciasnej zostali zatrudnieni w nowym miejscu. Opieka nad dziećmi odbywa się w systemie całodobowym. Należy podkreślić, iż cały personel posiada wymagane kwalifikacje i jest starannie weryfikowany tak, żeby zapewnić przebywającym tu wychowankom jak najlepszą opiekę.

Dzień za dniem

Dzień w lublinieckich placówkach zaczyna się już o 6.00, wtedy to dyżurujący wychowawca przygotowuje śniadanie, budzi dzieci. Po porannej toalecie, uporządkowaniu pokoi i śniadaniu wychowawca odprowadza dzieci do szkoły lub przedszkola. Po zajęciach dzieci jedzą obiad i mają czas na odrabianie lekcji, naukę, oglądanie telewizji. Wieczorem wspólnie przygotowawana jest kolacja. Najpóźniej o 22.00 dzieci idą spać. W weekendy, jak w każdym domu, wszyscy mogą pozwolić sobie na dłuższe przebywanie w łóżkach. Wolny czas dzieci wykorzystują na realizację swoich pasji i zainteresowań, wiele z nich zabieranych jest przez zaprzyjaźnione rodziny. Czynione są również starania, aby wychowankowie placówek mogli bezpłatnie korzystać z oferty Miejskiego Domu Kultury.

-Cieszy mnie fakt, iż 30-ciuo dzieci znalazło tu nowy dom. Mówię „dom”, ponieważ chcemy żeby nasze dzieci nie czuły się tylko wychowankami placówki. One jeszcze w większym stopniu potrzebują wsparcia i poczucia bezpieczeństwa. Staramy się, aby w tej trudnej sytuacji, w której znalazły się nie ze swojej winy, mogły poczuć chociaż namiastkę tego, co dzieci w rodzinach biologicznych. To jest duże wyzwanie dla wychowawców, dla nas wszystkich tutaj pracujących, bo nie jest rzeczą łatwą stworzyć klimat rodzinnego domu, tego niepowtarzalnego ciepła ogniska domowego. Myślę jednak, że ludzie tu pracujący robią wszystko, żeby właśnie tak było - mówiła **Barbara Rosowicz - Włoch**, p.o. dyrektor placówki.
Aneta Konieczny

SUKCES LUBLINIECKIEGO NORDIC WALKINGU

W Oleśnicy odbyły się Mistrzostwa Dolnego Śląska w Nordic Walking. Wystartowało prawie 150 zawodników w tym trzech reprezentantów z Lublińca. Zawody odbywały się na pętli 1,5km, którą trzeba było czterokrotnie pokonać. Na trasie było 11 sędziów sprawdzających poprawną technikę. Dla naszej trójki zawody skończyły się wielkim sukcesem. W zawodach zwyciężył Robert Gańsk z klubu Nord-Fit Leki Team Lubliniec, pokonując trasę zawodów z doskonałym czasem 0:37:01. (9,73km/h). Zaś Barbara Spałek z klubu Savakavaly NW Lubliniec stanęła na podium zdobywając trzecie miejsce wśród pań z czasem 0:45:21. (7,94km/h). 6 -cio kilometrową trasę zawodów również na pudle ukończył jej mąż Bogdan Spałek z klubu Savakavaly NW Lubliniec zajmując również trzecie miejsce z czasem 0:41:54. (8,59km/h). (red.)



Po ślubowaniu

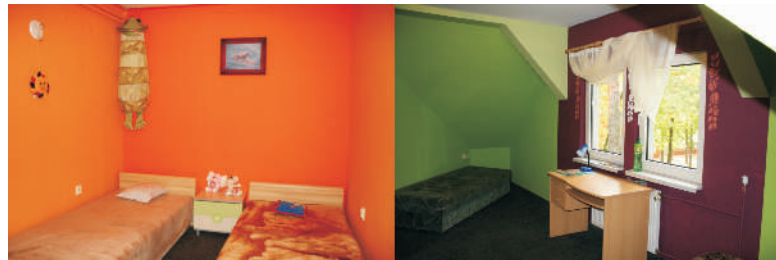
Podczas uroczystości, która odbyła się 2 października, zostało podpisane porozumienie pomiędzy szkołą, reprezentowaną przez Jadwigę Stroniewską - dyrektora placówki, w obecności Joachima Smyły - Starosty Lublinieckiego a Izbą Celną w Katowicach, reprezentowaną przez dyrektora - mł. insp. celnego Włodzimierza Wołczewa oraz Strażą Graniczną w Pyrzowicach, reprezentowaną przez ppłk. Artura Gałę - komendanta placówki. Porozumienie było formą rozszerzenia istniejącej już współpracy z innymi służbami mundurowymi, takimi jak: policja, ratownictwo medyczne, straż pożarna i komandosi. W ramach niniejszych umów, uczniowie oddziałów mundurowych, biorą udział w różnych formach szkoleń, organizowanych przez te służby.

W trakcie spotkania wręczono także emblematy służby PAT-rol, młodzieży zaangażowanej w pracę na rzecz programu „Profilaktyka a Ty”, który został zrealizowany podczas minionych wakacji w Lublińcu. Wyróżnieni zostali: Patrycja Pradela, Patrycja Szyguda, Tomasz Bazan, Jakub Drewniak, Bartłomiej Majewski, Karolina Wons i Daria Maruszczyk.

Marsz na piknik

W ramach współpracy z Jednostką Wojskową Komandosów w Lublińcu, młodzież klas mundurowych zaangażowała się w pomoc w przeprowadzeniu pikniku „Nasza armia w naszym mieście”. Piknik został zorganizowany 5 października przez Klub JKW, Fundację „Tutaj przyszłość”, Fundację Byłych Żołnierzy i Funkcjonariuszy Sił Specjalnych „Szturman”, z okazji święta JWK, dla środowisk związanych z lublinieckim garnizonem, rodzin PKW Afganistan oraz rodzin weteranów wojskowych. Uczniowie wystartowali również w Biegu o Nóż Komandosa.

Ewelina Pokaczajło



Pokoje wychowanków



W kuchni dzieci pod nadzorem wychowawców przygotowują śniadania i kolacje

Zasłużony dla Powiatu Lublinieckiego

Prestiż i niezwykle wyjątkowa wartość tej nagrody polega na tym, iż tylko jedna osoba w roku zostaje uhonorowana niejako symbolem wdzięczności mieszkańców – bo tym bez wątpienia jest owo wyróżnienie.

Tegorocznym laureatem nagrody Zasłużony dla Powiatu Lublinieckiego jest człowiek, którego działalność wzbogaciła Naszą Małą Ojczyznę o bezcenne wartości kulturowe i humanistyczne.

Dzięki inicjatywie Bogusława Hrycyka powołano do życia gazetę powiatową „Ziemia Lubliniecka”, magazyn społeczno-kulturalny, a w Koszęcinie odbywały się Koncerty na Zamku. To dzięki niemu Gimnazjum nr 1 w Lublińcu otrzymało imię 74 Górnośląskiego Pułku Piechoty, w szkole zorganizowano wzorcową Izbę Pamięci i powołano Stowarzyszenie Rodzin 74 Pułku Piechoty. Kapituła Powiatu Lublinieckiego doceniła również jego 12-letnią działalność w Radzie Powiatu Lublinieckiego, w której pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Oświaty i Kultury, a także członka Zarządu Powiatu.

(KA)



Z laureatem tegorocznej nagrody „Zasłużony dla Powiatu Lublinieckiego” Bogusławem Hrycykiem rozmawiała Aneta Konieczny

AK: Otrzymał Pan z rąk Starosty prestiżową nagrodę „Zasłużony dla Powiatu Lublinieckiego”. Doceniono Pana zasługi dla naszego regionu w dziedzinie kultury, oświaty i nauki. Co uważa Pan za swoje największe osiągnięcie, z czego jest Pan najbardziej dumny?

BH: *Najważniejsze dla mnie to praca na rzecz integracji mieszkańców powiatu, budzenie wśród nich poczucia wspólnoty. Dużą satysfakcję zawsze sprawiało mi inicjowanie działań kulturalnych, organizowanie imprez właśnie o charakterze kulturalnym dla mieszkańców tej Ziemi. Szczególną radość sprawiły mi „Koncerty na Zamku”, które miałem okazję, wraz ze Starostwem, współorganizować. Te spotkania z kulturą organizowaliśmy przy współpracy z Zespołem „Śląsk” i była to naprawdę uczta duchowa serwowana mieszkańcom naszego powiatu.*

Cieszę mnie fakt, iż już od 12 lat wydawana jest gazeta powiatowa „Ziemia Lubliniecka”, której, razem z Janem Myrcikiem, byliśmy pomysłodawcami. Dużo satysfakcji dawała mi praca na rzecz powiatowej wspólnoty samorządowej w Radzie Powiatu Lublinieckiego. To były początki samorządności w Polsce, musieliśmy więc od podstaw zdefiniować nasze cele, kierunki działań.

AK: Całe życie zawodowe i aktywność społeczną związał Pan z Ziemią Lubliniecką, z ludźmi tej Ziemi. Czym w Pana życiu jest miłość do Małej Ojczyzny?

BH: *Zaangażowaniem w problemy i sprawy istotne dla mieszkańców tej Ziemi. Zawsze starałem się pomagać ludziom w ich wielkich i małych problemach. Mam nadzieję, że w większości spraw byłem skutecznym.*

AK: Będąc już kilka lat na emeryturze nadal poświęca Pan swój talent, zdolności i zmysł organizacyjny dla kolejnych pokoleń młodych osób. Pana recepta na tą niekończącą się energię życiową?

BH: *Jestem silny siłą moich bliskich, rodziny, przyjaciół. Dużą dawkę energii czerpię z kontaktów z młodzieżą, czasami mam wrażenie, że to niekończące się pokłady energii. Nie bez znaczenia jest również aktywny tryb życia, którego jestem zwolennikiem. Latem – rower, zimą – narty, to bez wątpienia pomaga mi cieszyć się zdrowiem, pracować i działać społecznie.*

AK: Jakiemu przedsięwzięciu poświęca Pan obecnie najwięcej czasu?

BH: *Pracy z młodzieżą, prowadzę lekcje z historii muzyki w lublinieckim Liceum im. A. Mickiewicza, Studio Piosenki przy Miejskim Domu Kultury w Lublińcu i zajęcia muzyczne w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Herbach. W wolnym czasie pracuję na działce, poświęcam się realizacji moich pasji.*

AK: Pana plany na przyszłość, marzenia...

BH: *Plany? Pracować tak długo, jak tylko będę potrzebny. Mam nadzieję, że zdrowie mi na to pozwoli. A marzenia? Chciałbym zobaczyć jeszcze kilka pięknych zakątków Polski i Europy, poznać ciekawych ludzi i kulturę innych krajów, posmakować piękna świata.*

AK: Dziękuję za rozmowę. Życzę spełnienia tych marzeń i realizacji planów.

Turniej Armwrestlingu

- *Armwrestling polega na siłowaniu się na rękę dwóch stojących naprzeciw siebie zawodników w pozycji stojącej, która jest bardziej widowiskowa, niż pozycja siedząca i wymaga zaangażowania większej ilości grup mięśniowych. Decydujące znaczenia ma tu technika, szybkość i psychika. Zawodnicy oprócz wagi i wieku dzieleni są na prawo i leworęcznych* – wyjaśniał **Wojciech Marcinkowski**, jeden ze współorganizatorów turnieju.

Zawody sędziował **Zbigniew Soliński** - międzynarodowy sędzia armwrestlingu, co pozwoliło przeprowadzić je w sposób profesjonalny. W zawodach wystartowało 17 - stu zawodników, w tym 4 kobiety.

Kategorię „open kobiet” wygrała **Barbara Mrozek**, drugie miejsce zajęła **Aleksandra Jelonek**, a trzecie **Izabela Styczyrz**.

W walkach mężczyzn w kategorii do 75 kg triumfatorem został **Łukasz Nać**, drugie miejsce zajął **Paweł Szloske**, a trzecie - **Kamil Mizera**. W kategorii do 86 kg zwycięzcą został **Bartosz Bogus**, druga lokata przypadła **Maciejowi Zębikowi**, a trzecia **Krzysztofowi Haneczokowi**.

W najcięższej kategorii wagowej - plus 86 kg - zwycięzcą został **Łukasz Jędrzych**, drugie miejsce zajął **Łukasz Osuchowski**, który podczas turnieju uległ kontuzji.

Organizator w trakcie zawodów zorganizował pokaz kulturystyczny medalisty Mistrzostw Polski - **Rafała Rurańskiego** - absolwenta Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Lublińcu.

- *Mam nadzieję, że zorganizowany przez nas turniej na stałe wpisze się w kalendarz imprez sportowych. Serdecznie dziękuję wszystkim osobom i firmom, które wsparły nas w tym przedsięwzięciu i bez których ten turniej nie mógłby się odbyć. Kolejną - II edycję - planujemy zorganizować w pierwszym kwartale 2013 roku. Oprócz kategorii wagowych zawodnicy zostaną podzieleni na kategorie: junior, senior, master - zawodnicy powyżej 40 roku życia i grand master - zawodnicy powyżej 50 roku życia* – mówił **Wojciech Marcinkowski**.

Już teraz zapraszamy wszystkich chętnych chcących sprawdzić siłę swoich mięśni.

(KA)

Remonty na drogach

Wola podpisania takiego porozumienia świadczy o tym, że w poprzednich latach współpraca między urzędami układała się dobrze, a Starostwo wywiązywało się z podpisanych zobowiązań.

- *Mamy nadzieję, iż województwo śląskie zapewni odpowiednią wysokość środków finansowych pozwalających na utrzymanie dróg wojewódzkich w jak najlepszym stanie. Niezmiernie cieszy nas, że po wielu latach nieustannego monitorowania realizowana jest obecnie inwestycja polegająca na generalnym remoncie drogi wojewódzkiej nr 907 łączącej Koszęcin z Boronowem. Stan tej drogi wojewódzkiej był najgorszy na terenie całego powiatu i ogromna część środków z tzw. bieżącego utrzymania z konieczności była przeznaczona na doraźne naprawy tej drogi. Udało nam się także pozyskać kwotę 850 tys. zł na remont mostu w Panoszowie, którego stan techniczny stanowił zagrożenie dla osób z niego korzystających. Planowany termin zakończenia prac wyznaczono na miesiąc listopad* – mówił starosta **Joachim Smyła**.

W poprzednich dwóch latach wykonano także kapitalne remonty mostów w następujących miejscowościach: Piłka, Zborowskie i Brzegi.

Starostwo - wspólnie z Urzędem Miasta - złożyło też wniosek do „Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych” (tzw. „schetynówki”) w celu uzyskania środków finansowych na inwestycję związaną z remontem drogi powiatowej (ul. P. Stalmacha w Lublińcu).

W październiku zakończono również pierwszy etap inwestycji drogowej na odcinku drogi powiatowej pomiędzy Sadowem a Harbułowicami. Na długości ponad 2 km wyremontowano nawierzchnię jezdni, wzmocniono pobocze oraz zamontowano bariery energochłonne. Drugi etap remontu tej drogi na odcinku Sadów do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 906 zostanie przeprowadzony po wybudowaniu przez Urząd Gminy w Koszęcinie chodnika wzdłuż tej ulicy.

(AB)

Wrzesień pełen inicjatyw

Podopieczni Domu Pomocy Społecznej przy ul. Kochcickiej w Lublińcu każdego miesiąca biorą udział w licznych przedsięwzięciach. Także wrzesień obfitował w różne wydarzenia przygotowane specjalnie z myślą o osobach niepełnosprawnych.

13 września grupa mieszkańców Domu wzięła udział w XII Pikniku Śląskim w Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Lublińcu. Celem pikniku była prezentacja i popularyzacja twórczości osób niepełnosprawnych, jak również szeroko pojęta integracja mieszkańców „Zameczka” z innymi placówkami, a także promocja kultury śląskiej.

Niespełna tydzień później na terenie DPS-u przy ul. Kochcickiej zapłonęło ognisko, w którego zarze podopieczni piekli ziemniaki. Nie zabrakło śpiewu i rozmów, a także przypomniano krótką historię pieczenia ziemniaków.

Po „Dniu Ziemniaka” nastąpił „Dzień Indianina”, zorganizowany przez Warsztaty Terapii Zajęciowej. Obowiązywały indiańskie stroje, nazwy oraz okrzyki. Mieszkańcom Domu towarzyszył prawdziwy Indianin „Biały Orzeł”, który przybył do Lublińca specjalnie na tę okoliczność i poprowadził taniec wokół ogniska. Sporą atrakcją była także budowa totemu i wigwamu. (DM)



Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych na Targach Dremasilesia

Byli już na Targach Techniki Motoryzacyjnej i Motor Show 2012, Targach Drema 2012, Hom Decor oraz Arena Design, rywalizowali w Międzynarodowych Mistrzostwach Stolarstwa w Szczecinie. Tym razem przyszli stolarze pogłębiali swoją wiedzę na odbywających się po raz szósty w dniach 28-30 września w Katowicach Targach Maszyn i Narzędzi do Obróbki Drewna DREMASILESIA.

Tematyka wystawy obejmowała swoim zakresem różnorodne maszyny i narzędzia dla sektorów branży drzewnej, obróbki drewna i produkcji mebli, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Tegoroczne hasło targów brzmiało: „Nowa lokalizacja. Nowa jakość. Nowe oblicze”. Jesienne spotkanie zgromadziło w hali Spodka 32 liderów rynku, wystawców z Polski, Czech, Holandii, Niemiec.

Uczniowie zobaczyli szeroką gamę maszyn, materiały ściernicze, chemikalia, instalacje odpylające, chemię do zabezpieczenia powierzchni drewnianych, urządzenia aplikacyjne. Zaprezentowano im całe spektrum maszyn dedykowanych średnim i małym zakładom oraz rzemieślnikom. Na „Wyspie Elektronarzędzi” zapoznali się z najnowszymi propozycjami ich praktycznego zastosowania – mówiła Aleksandra Tasarz – Szymanek, organizatorka wyjazdu.

Przy udziale specjalistów uczniowie mogli wypróbować narzędzia czołowych producentów przeznaczone do profesjonalnego zastosowania. Oglądali linie produkcyjne, maszyny i urządzenia do produkcji tworzyw drzewnych, przemysłu tartaczego, mebli tapicerowanych, lakiernie, suszarnie, surowce, półfabrykaty, elementy wykończeniowe oraz akcesoria meblowe.

Przyszli stolarze mieli okazję zapoznać się z nowinkami rynkowymi, pogłębić swoją wiedzę z zakresu produkcji i usług stolarskich. Przed zapoznaniem się z szerokim asortymentem targów otrzymali fachową literaturę, zobaczyli też jak obsługiwane są najnowsze maszyny, w których wykorzystuje się technologie komputerową.

Adam Pietryga – organizator wyjazdu uczniów zwrócił uwagę, iż wyjątkowym zainteresowaniem wśród uczniów cieszył się pokaz pracy obrabiarek CNC wykorzystujących technologie laserowe w przemyśle drzewnym. Atrakcji wyjazdu dopełniły zorganizowane IV Warsztaty Parkieciarskie na Żywo, podczas których zaprezentowano innowacyjne technologie i techniki parkieciarskie. (KA)

KOMINKI DELUXE by Brysch
KOMINKI PIECE GRILLE

Dobrodzień, ul. Wojska Polskiego 78
tel: +48 722 00 30 20
www.kominki-deluxe.pl
e-mail: biuro@kominki-deluxe.pl

Konkurs fotograficzny rozstrzygnięty

Rozstrzygnięto trwający do końca września konkurs fotograficzny pn. „Dinozaury w obiektywie”. Organizatorzy - Muzeum Paleontologiczne w Lisowicach i Lokalne Centrum Społeczno-Kulturalne w Lisowicach zaprosili do udziału w tym przedsięwzięciu mieszkańców naszego powiatu wytyczając im zadanie wykonania fotografii powiązanych z odkryciami paleontologicznymi. Najlepszy w tej dziedzinie okazał się Marek Leś ze Strzebinia, który za zdjęcie „Jaszczur tyran - portret” otrzymał nagrodę główną. Wyróżnieni zostali: Bogumiła Bal - Rupik z Lublińca za zdjęcie „Mój ci on” oraz Ewa Ploska z Kochcic za zdjęcie „Te dinozaury są wśród nas i mile spędzamy wśród nich czas”. Specjalne wyróżnienie od Inspiration Studio otrzymało Kółko Fotograficzne w Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w Lublińcu za zdjęcie: „Mój mały przyjaciel Dinus”.

Zarówno Muzeum jak i Lokalne Centrum Społeczno-Kulturalne w Lisowicach już teraz planują kolejne konkursy. W związku z kolejnymi corocznymi edycjami Ogólnopolskiego Biegu Tropami Śląskich Dinozaurów tematem następnego konkursu ma być logo i plakat promujący bieg. Konkurs ma mieć zasięg ogólnopolski i trwać przez cały rok 2013.

Kierownictwo Muzeum Paleontologicznego informuje również, iż od 1 listopada br. do 30 kwietnia 2013 r. w Muzeum planowana jest przerwa techniczna w czasie której ma nastąpić kolejna rozbudowa wystawy. W tym czasie zwiedzanie Muzeum możliwe będzie jedynie po wcześniejszym uzgodnieniu. (KA)



Jaszczur tyran - portret



Mój mały przyjaciel Dinus

W trosce o zdrowie i życie

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Lublińcu rozpoczęła kampanię społeczno-edukacyjną pod hasłem „NIE dla czadu!” pod patronatem Ministra Spraw Wewnętrznych Jacka Cichockiego. „Prawie 4 tysiące zdarzeń związanych z tlenkiem węgla, w tym ponad 2 tysiące poszkodowanych i 106 ofiar śmiertelnych – to liczby pokazujące żniwo, jakie czad zebrał w ostatnim okresie grzewczym, czyli od listopada 2011 do marca 2012 r.” – informuje lubliniecka straż i przypomina o zachowywaniu podstawowych zasad bezpieczeństwa.

Pamiętaj aby:

- * dokonywać okresowych przeglądów instalacji wentylacyjnej i przewodów kominowych oraz ich czyszczenia,
- * uchylić okno w mieszkaniu, gdy korzystasz z jakiegokolwiek źródła ognia (pieca gazowego z otwartą komorą spalania, kuchenki gazowej lub węglowej),
- * nie zasłaniać kratki wentylacyjnych i otworów nawiewnych,
- * przy instalacji urządzeń i systemów grzewczych korzystać z usług wykwalifikowanej osoby,
- * użytkować sprawne technicznie urządzenia,
- * rozmieścić czujki tlenku węgla w części domu, w której śpi Twoja rodzina,
- * nie zostawiać samochodu w garażu z włączonym silnikiem, nawet jeżeli drzwi do garażu pozostają otwarte,
- * nie bagatelizować takich objawów jak: duszności, bóle i zawroty głowy, nudności, wymioty, oszołomienie, osłabienie, przyspieszenie czynności serca i oddychania, gdyż mogą być sygnałem, że ulegasz zatruciu czadem; w takiej sytuacji należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie, w którym się znajdujemy i zasięgnąć porady lekarskiej.

Od stosowania się do powyższych rad może zależeć zdrowie i życie Twoje oraz Twoich bliskich. Wystarczy jedynie odrobina przeczności. (DM)

Ziemia LUBLINIECKA - gazeta powiatowa

Redaktor naczelny: Jan Myrcik

Wydawca: Powiat Lubliniecki

Adres redakcji:

Starostwo Powiatowe w Lublińcu, ul. Paderewskiego 7

tel. 34 35 10 500, wew. 601, e-mail: gazeta@lubliniec.starostwo.gov.pl

Nakład: 10 000 egz.

Skład i druk: Drukarnia **Mikopol**

Radzionków, ul. Nałkowskiej 51, tel. 32 289 82 75, e-mail: biuro@mikopol.com.pl

Materiały do gazety i ogłoszenia reklamowe przyjmowane są w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lublińcu, pokój 21.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastęga sobie także prawo ich skracania.

Nie przyjmowane są artykuły niepodpisane. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.